

Sygn. akt II Ca 52/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat - Kubeczak
Sędziowie:	SSO Sławomir Krajewski SSR del. Katarzyna Longa (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **Z. B.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 17 maja 2012 r., sygn. akt I C 900/11

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 52/13

UZASADNIENIE

Powód Z. B. pozwem wniesionym w dniu 27 maja 2011 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwoty 59.120 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 stycznia 1999 roku do dnia zapłaty, nadto kosztów postępowania.

Pozwany nie ustosunkował się w żaden sposób do żądania pozwu.

Wyrokiem zaocznym z dnia 17 maja 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oddalił powództwo.

Sąd rozstrzygnięcie oparł na następujących okolicznościach faktycznych:

Na początku czerwca 1997 r. do powoda Z. B. zgłosił się obywatel Niemiec - H. K. w towarzystwie (...) będącego tłumaczem, podając jako przyczynę wiedzę, że powód dysponuje sprzętem ciężkim i propozycją jego wynajęcia. W tym

czasie powód dysponował jedną koparką, dwoma spycharkami, dwoma ciągnikami i przyczepą. Pan K. przedstawił się jako właściciel motelu (...) mówiąc, że potrzebuje koparki do prac związanych z odwodnieniem budynku motelu. Za prace wykonane w czerwcu 1997 r. H. K. zapłacił powodowi w lipcu. Mężczyźni umówili się na dalszą pracę za cenę 50 zł, za godzinę pracy sprzętu, która to stawka obejmowała wynajęcie sprzętu z operatorem, paliwem i kosztami przerzutu sprzętu na plac budowy i z powrotem.

W lipcu 1997 r. H. K. i powód zawarli kolejną ustną umowę, na podstawie której H. K. i jego pracownicy korzystali ze sprzętu należącego do powoda. Zgodnie z umową, ustalono wynagrodzenie powoda na kwotę 50 zł za godzinę pracy sprzętu, dalej umówiono się, że powód sprzeda H. K. żwir za 10 zł za tonę. Wynagrodzenie za prace miało zostać zapłacone po zakończeniu prac.

H. K. nie zapłacił powodowi za powyższe prace, wykonane na terenie Motelu (...). Pod koniec grudnia 1997 r. powód wezwał H. K. do zapłaty wynagrodzenia z tego tytułu.

Pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. aktualnie jest dzierżawcą motel, przy budowie którego wykorzystano sprzęt powoda i dostarczony przez niego żwir.

Koszt pracy sprzętu powoda i dostarczonego żwiru do Motelu (...) przez powoda wyniósł łącznie kwotę 59.120 zł.

Pismem z dnia 27 listopada 2010 roku powód wezwał (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. do zapłaty na jego rzecz kwoty 59.120 zł

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne. Powołując przepis art. 339 § 1 i 2 k.p.c. Sąd wskazał, że w sprawie zaistniały podstawy wydania wyroku zaocznego, gdyż pozwany nie wdał się w spór co do istoty sprawy). Jednocześnie Sąd podkreślił, że przyjęcie za prawdziwe, przy wydaniu wyroku zaocznego, twierdzeń powoda, dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Sąd nie jest zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach. Na poparcie swojego stanowiska Sąd przytoczył bogate orzecznictwo. Sąd wyjaśnił, że jeśli w świetle przytoczonych przez powoda okoliczności brak jest podstaw do uwzględnienia żądania pozwu, sąd wyrokiem zaocznym oddała powództwo (zob. wyrok SN z dnia 6 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, Biul. SN 1972, nr 10, poz. 178).

Sąd wskazał, że podstawę prawną roszczenia, w świetle twierdzeń powoda, stanowił przepis art. 405 k.c. regulujący roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Sąd Rejonowy podał, że dał wiarę wyjaśnieniom powoda co skutkowało ustaleniem, że powód udostępniając H. K. sprzęt budowlany i sprzedając mu żwir, działał na podstawie umowy ustnej. W ocenie Sądu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nieistotne było, przez kogo umowa ta została faktycznie zawarta, skoro powód nawet nie podnosił, aby umowa, na podstawie której udostępniał sprzęt i żwir, była nieważna.

Natomiast w kontekście zgłoszonego przez powoda żądania Sąd stwierdził, że podstawę prawną świadczenia może stanowić umowa wzbogaconego z osobą trzecią i wówczas nawet, jeśli nastąpi przejście korzyści z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego, nie zachodzi bezpodstawnie wzbogacenie. Nie negując okoliczności, że pozwany korzysta z motelu, który został wybudowany częściowo za pomocą sprzętu udostępnionego przez powoda, a zatem nie kwestionując, że pozwany uzyskał pewną korzyść majątkową kosztem powoda, w ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw do przyjęcia, że pozwany wzbogacił się kosztem powoda bez podstawy prawnej. Owa podstawa prawna istniała i stanowiła ją umowę zawartą przez powoda z H. K. i to z tej umowy powód wywodzić swoje roszczenia.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, pozostawiając Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach. Powód zarzucił, iż Sąd nie rozpoznał istoty sprawy. W uzasadnieniu podniesione zostało, że istotą sprawy było ustalenie i ocena relacji między powodem a pozwanym w kontekście przytoczonych przepisów. Zdaniem powoda skoro sąd przywołał

orzeczenie, z którego wynika, że podstawę prawną świadczenia może stanowić umowa wzbogaconego z osobą trzecią, to taka okoliczność zachodzi również w jego sprawie; wzbogaconym jest H. K., zaś osobą trzecią pozwana spółka.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pod pojęciem nierozpoznania istoty sprawy zawartym w przepisie art. 386 § 4 k.p.c. należy przede wszystkim rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

Do sytuacji takiej dochodzi przykładowo, jeżeli sąd nie wniknął w ogóle w całokształt okoliczności sprawy. Tymczasem w przedmiotowym postępowaniu Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalił okoliczności sprawy i dokonał oceny zgłoszonego przez powoda żądania w kontekście przepisów prawa materialnego.

Wyjaśnić jednocześnie należy, że zgodnie z przepisem art. 378 § 1 k.p.c. Sąd rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jedynie z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Powinność rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza, między innymi, nakaz wzięcia pod uwagę, rozważenia i oceny wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Sąd odwoławczy rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest jednakże związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego. Oznacza to, że bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów - powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wyknięte w apelacji. Dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają natomiast tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod jego kontroli na podstawie przepisu szczególnego (por. art. 380 k.p.c.). Sąd odwoławczy rozstrzyga bowiem o zasadności roszczenia zgłoszonego w pozwie oraz o zasadności zarzutów zgłoszonych w apelacji.

Jedynym zarzutem sformułowany przez powoda było nierozpoznanie istoty sprawy.

W kontekście okoliczności podniesionych przez powoda, wskazać należy, że roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia zostało skierowane przeciwko podmiotowi, który według wiedzy powoda jest aktualnym dzierżawcą czy też posiadaczem motelu (...) i tym samym uzyskał korzyść majątkową kosztem powoda, czego wyrazem są prace wykonane przy użyciu sprzętu powoda oraz dostarczony przez niego żużel.

Stosownie do przepisu art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości (art. 405 k.c.).

Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje stanowisko Sądu Rejonowego, że brak jest w okolicznościach sprawy podstawy do przyjęcia, że pozwany wzbogacił się kosztem powoda bez podstawy prawnej. Podkreślenia wymaga, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mogą znaleźć zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy roszczenia dotyczą sfery, nieuregulowanej odpowiednimi – ważnymi i skutecznymi – postanowieniami umownymi lub przepisami powszechnie obowiązującymi zastępującymi postanowienia umowne (por. odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z 29 stycznia 1971 r. III CRN 441/70 - LEX nr 6865). Tymczasem w przedmiotowym postępowaniu powód powołał się na okoliczności zawarcia umowy ustnej z H. K.. Nieuwzględnienie zarzutu potrącenia w ramach postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. I C 939/02 nie może stanowić o zasadności powództwa, gdyż w ramach tego postępowania ustalono, że zlecenie to zostało przez H. K. złożone w imieniu spółki (...) sp. z o.o. w G., której H. K. był udziałowcem, a która była dzierżawcą motelu. Sąd Odwoławczy podkreśla, że rozliczenie stron umowy na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu byłoby dopuszczalne wyłącznie w szczególnej sytuacji, takiej jak nieważność umowy, wykonanie czynności w ogóle nie objętych umową, czy też wykonanie koniecznych czynności, wprowadzie nieobjętych umową, lecz co do których pozwany, stosownie do postanowień umowy, powinien

był zawrzeć stosowną umowę dodatkową (aneks), a tego nie uczynił. Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia aktualizują się w przypadku, gdy przysporzenie majątkowe nastąpiło bez jakiegokolwiek podstawy prawnej. Słusznie też Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że sformułowane przez powoda roszczenie wskazywało, że domaga się on od pozwanego – aktualnego posiadacza (dzierżawcy) Motelu (...) zwrotu wartości wykonanych prac, czy wykorzystanego sprzętu budowlanego. Podkreślić należy, że błędne jest jego założenie powoda, że każdy posiadacz Motelu położonego w W. osiągnął bezpodstawną korzyść. Tymczasem powód miał zawartą umowę z (...) sp. zo.o. w G., do której winien kierować żądania zapłaty za wykonaną umowę. Nie może ochrony poszukiwać w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Wskazać w tym miejscu należy, że obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) stwarza art. 6 k.c. (ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne) i jako podstawowy przepis w tym przedmiocie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Niewątpliwie pierwszoplanowo należą do nich - w sprawach o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia - sama zasada oraz wysokość roszczenia. Przy czym w pierwszej kolejności należy wykazać zasadę, a w dalszej wysokość roszczenia. Podkreślić wyraźnie należy, że reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. W pierwszej kolejności obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie. Innymi słowy, jeżeli nie można stwierdzić, że powód udowodnił podstawy faktyczne swego żądania, powództwo zostanie oddalone i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony. Ujemne dla pozwanego skutki procesowe jego bezczynności, aktualizują się tylko w przypadku, gdy dowody statuujące jego odpowiedzialność, skutecznie przeprowadzi przeciwnik procesowy. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że w pierwszej kolejności powinnością powoda było udowodnienie, że nastąpiło zdarzenie mające charakter deliktu bądź zdarzenie, w oparciu o które pozwana spółka została bezpodstawnie wzbogacona kosztem majątku należącego do powoda, czemu powód – w ocenie Sądu Odwoławczego nie sprostał. Trafnie zatem Sąd Rejonowy odstąpił od dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, bo takie postępowanie generowałoby wyłącznie koszty, skoro nie została przesądzona zasada odpowiedzialności.

W odniesieniu do orzeczeń, na które powołał się w swoim rozstrzygnięciu Sąd I instancji, a z których według powoda wynika, że podstawę prawną świadczenia może stanowić umowa wzbogaconego z osobą trzecią, Sąd Odwoławczy wskazuje, że istotnie Sąd powołał dwa orzeczenia Sądu Najwyższego, ale wynikają z nich inne wnioski, aniżeli te do których doszedł powód.

W uchwale z dnia 05 października 1974 r. w sprawie III CZP 53/74 Sąd Najwyższy stwierdził, że istota bezpodstawnego wzbogacenia, uzasadniającego roszczenie o wydanie korzyści w naturze bądź też o zwrot jej wartości, sprowadza się do uzyskania przez osobę wzbogaconą kosztem osoby zubożonej korzyści majątkowej bez podstawy prawnej (art. 405 k.c.). Bezpodstawne wzbogacenie w rozumieniu cytowanego przepisu zachodzi wtedy, gdy w rezultacie określonego zdarzenia następuje wzbogacenie jednej osoby kosztem innej osoby, czyli gdy zachodzi wzajemna zależność pomiędzy uzyskaniem korzyści majątkowej przez wzbogaconego a uszczerbkiem majątkowym doznany przez zubożonego. Dalszą przesłanką roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest wykazanie, że osoba wzbogacona uzyskała korzyść majątkową kosztem innej osoby bez podstawy prawnej. Natomiast w wyroku z dnia 25 marca 2004 r. II CK 89/03 Sąd Najwyższy stwierdził, że nie zachodzi bezpodstawne wzbogacenie, jeżeli przejście korzyści z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego następuje na podstawie umowy wzbogaconego z osobą trzecią.

Istnienie zatem ważnego węzła obligacyjnego wyłącza skuteczność i zasadność powództwa wytoczonego w oparciu o przepis art. 405 k.c. Dodatkowo podkreślić należy, że pozwana spółka nawet nie jest właścicielem wskazanego motelu, a zatem nie można uznać że została ona wzbogacona.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy apelację, jako całkowicie niezasadną, oddalił po myśli przepisu art. 385 k.p.c.

del SSR Katarzyna Longa SSO Dorota Gamrat - Kubeczak SSO Sławomir Krajewski